

SUPERSZYBKA KOLEJ ELONA MUSKA POŁĄCZY CHICAGO Z LOTNISKIEM

Przemysłowiec i miliarder Elon Musk zapowiedział w czwartek 14 czerwca, że w ciągu 3 lat zbuduje superszybką kolej podziemną, która połączy śródmieście Chicago z lotniskiem O'Hare. Podróż w obie strony ma trwać zaledwie 12 minut.

W obecności burmistrza Chicago Rahma Emanuela Musk ogłosił oficjalnie, że jego firma The Boring Company została wybrana do realizacji tego projektu. Zakłada on, że poruszające się w podziemnym tunelu pojazdy elektryczne osiągną prędkość ponad 240 km/h.

Każdy pojazd, których częstotliwość kursowania ma wynosić co pół minuty, pomieści do 16 pasażerów z ich bagażem.

Obecnie kursujący pociąg, tzw. Blue Line, potrzebuje na dotarcie z miasta na lotnisko ok. 40 minut. Podróż autobusem lub samochodem może trwać nawet ponad dwukrotnie dłużej.

Projekt ma być całkowicie zrealizowany i sfinansowany przez firmę Muska, która zamierza odzyskać poniesione nakłady i zarabiać na dochodach z reklam i sprzedaży biletów. Ich cena ma wynosić ok. 25 dol. od osoby. Musk podkreślił, że jest to znacznie mniej niż np. koszt przejazdu taksówką na tej trasie.

Cena biletu na pociąg Blue Line wynosi 5 dolarów.

Miliarder i burmistrz odrzucili uwagi krytyków, którzy zwracają uwagę, że cały projekt oparty jest na niesprawdzonej technologii.

„Chicago zawsze dostrzega to co jest możliwe i osiąga to, wbrew wątpięcym” - powiedział Emanuel.

Agencja Associated Press zauważa, że władze miejskie Chicago od dawna nosiły się z projektem szybkiego połączenia miasta z lotniskiem, jednym z najruchliwszych i i największych na świecie.

Ponadto taka efektowna inwestycja - i to realizowana bez obciążeń dla podatnika - byłaby znacznym wsparciem dla burmistrza Emanuela, który w przyszłym roku będzie ubiegać się o wybór na trzecią kadencję.

Musk jest właścicielem firmy SpaceX produkującej rakiety orbitalne i projektuje misję załogową na Marsa. Należy do niego również producent samochodów elektrycznych Tesla Inc.